

JÓZEF WŁODARSKI
JERZY STANKIEWICZ

„BOKS Z PUTNY” JAKO SZTUKA WOJENNA.
PRAKTYCZNE ZNACZENIE SYSTEMU W OKRESIE
POWSTAŃ TAJPINGÓW I BOKSERÓW W CHINACH

*Uczymy się świętych chwyków boksu,
aby obronić Chinę i przepędzić zamorskich grabieżców.*
Z powstańczej odezwy ruchu Yi He Tuan, 1899 r.

Klasyczne style chińskich sztuk walki dzielą się na style „zewewnętrzne” (twarde) i style „wewnętrzne” (miękkie). Zachował się tradycyjny pogląd, że style „zewewnętrzne” rozwijały się w północnej części Chin, a „wewnętrzne” na południu – granicę stanowiła rzeka Jang-cy. Ten cokolwiek sztuczny podział geograficzny nie w pełni odpowiada historycznej prawdzie. Kontrowersje, które style mają być zaliczane do zewnętrznych i wewnętrznych, trwają do czasów nam współczesnych¹.

Kung-fu – zwane precyzyjnie „chińskim boksem” – miało najwcześniejszą i najważniejszą tradycję, jeśli chodzi o historyczny rozwój walki. W trakcie wielkich wystąpień ludowych i powstań, szczególnie w okresie panowania w Chinach obcej, mandżurskiej dynastii Qing (1644–1911), wielokrotnie dla ściśle utylitarnych celów (przygotowanie dużej liczby ludzi w możliwie jak najkrótszym czasie do walki wręcz) dochodziło do przenikania w trakcie szkolenia elementów walki różnych stylów². Uwaga ta dotyczy także stylów północy i południa Państwa Środka. Swoboda poruszania się niektórych grup ludności (kupcy, duchowni, przewoźnicy) sprzyjała wymianie doświadczeń w tym zakresie, co przyczyniło się do przygotowania prak-

¹ S. Tokarski, *Sztuki walki. Ruchowe formy ekspresji filozofii Wschodu*, Szczecin 1989, s. 151-152; J. Szymankiewicz, J. Śniegowski, *Kung-fu wu-szu. Chińska sztuka walki*, Szczecin 1987, s. 45-67 (tamże wykaz stylów wewnętrznych *nei jia* i zewnętrznych *wei jia*); J. Miłkowski, *Karate*, wyd. 2, popr. i uzup., Warszawa 1983, s. 20-21; D. Chow, R. Spangler, *Kung-fu – History, Philosophy and Technique*, Garden City 1977, s. 7-9.

² D.F. Draeger, W.R. Smith, *Comprehensive Asian. Fighting Arts*, Tokio–New York–San Francisco 1980, s. 16-17. O powstaniach antymandżurskich przeciw dynastii Qing por. *An outline History of China* (Revised Edition), red. Bai Shouyi, Beijing 2008; zob. rozdz. IX i X, s. 305-450.

tycznego systemu wojennego kung-fu wushu. W drugiej połowie XIX wieku kung-fu spełniało funkcję swego rodzaju obrzędu religijno-ideologicznego umacniającego jedność Chińczyków wobec wspólnego wroga, stało się filozofią wszystkich patriotów walczących przeciw Mandżurom i zamorskim grabieżcom. Nie zawsze pozostawało zamknięte na wszelkie nowości, elitarne i niedostępne dla szerszego ogółu. To twarde prawa konspiracji dyktowały utajnienie wielu szkół i poczynań związanych z przygotowaniem do powstania. Jeśli jednak potrzeba historycznej chwili dyktowała wystąpienie przeciw wspólnemu wrogowi, to rezygnowano z hermetyczności, która nie przyczyniała się do postępu, a wypracowywano efektywne na polu walki kompendium technik i metody ich treningu³.

Walka z uzbrojonym przeciwnikiem stała się zresztą głównym czynnikiem rozwijającym technikę walki. Wiele bloków w dzisiejszych stylach nauczanych jako obrona przed ciosami w rzeczywistości było obroną przed włócznią, halabardą, szablą, a nawet bagnietem osadzonym na karabinie. Specyfika tej walki narzucała określoną koncepcję taktyczną. Dobrze wyszkolony żołnierz biegle posługujący się swoją bronią tylko raz dawał się zaskoczyć. Zazwyczaj znalazł dobrze arkana walki wręcz i drugi cios kończył walkę. Stąd przyjęto zasadę, że po bloku musi nastąpić destrukcyjny atak⁴.

Praktyka ogromnie unowocześniła wykorzystanie pięści w różnych wariantach technicznych ataku i obrony. W „boksie chińskim” uznano oczywiście uderzenia proste, lecz wykonywano je głównie nasadą dłoni (*Shou Fa*), a ponadto z upodobaniem wykorzystywano płynne i okrągłe ruchy potrzebne do mistrzowsko rozwiniętych technik zahaczających, naśladowujących zaczepienie pazurami zwierzęcia. W zmienionej sytuacji (powstanie) przyjęto zasadę krótkiego intensywnego szkolenia młodych ludzi dla potrzeb pola walki. Nastąpiła modyfikacja technik oscylująca w kierunku jak największej pragmatyki i efektywności (np. uderzenia po miękkim lub twardym bloku gwałtownymi ciosami prostymi łączono z nagłą zmianą pozycji⁵).

Korzystając z efektów wieloletnich badań historycznych i praktycznych, pragniemy przybliżyć nieco jeden z pragmatycznych ludowych stylów kung-fu zwany „boksem z Putny”. System „boksu z Putny” jest zbliżony do stylu *Noi Cum*, który był oparty na kanonach filozoficznych taoizmu – jedynej rdzennej religii Chin, której

³ Takie „przełomowe” fakty współpracy utajnionych często szkół i systemów (monastycznych, rodowych i innych) miały miejsce jedynie w okresie wielkich zrywów powstańczych. Zob. *Tajnyje obszczestwa w Starom Kitaje*, red. W.P. Iliuszczekin, Moskwa 1970; por. tamże artykuł N.M. Kalużnej, *O charakterie tajnego sojuza I-ho-tuan*, s. 85-107.

⁴ S. Tokarski, *Sztuki walki...*, s. 154.

⁵ Uwagi mistrza Kuen-tai Nguyen Tranh van Donga z lat 1985–1986 przekazane na zamkniętym seminarium dr. J. Włodarskiemu, Gdańsk-Brzeźno 16.03.1985 r.; Gdańsk-Wrzeszcz 20.04.1986 r.

wyznawcy kierują się podstawową zasadą: nie czynić niczego wbrew naturze⁶. Styl *Noi Cun* polegał na wyzwoleniu – poprzez określone ćwiczenia koncentrujące, oddechowe i fizyczne – energii wewnętrznej skoncentrowanej w jednej dłoni, w kilku lub w jednym palcu. Taką dłonią czy samymi palcami jest się w stanie zabić przeciwnika. Ten rodzaj walki jest dość trudny do opanowania, ale przynosi pewniejsze zwycięstwo szczególnie przy silnej motywacji moralnej. Ruchy są oszczędne, niby mało efektowne, lecz niezwykle precyzyjne w swej ostatniej fazie. Nie ma takich skoków i technik akrobatycznych jak w stylach północnych, atak i obrona odbywają się po okręgu, kontratak stanowią techniki wyprowadzone po linii prostej. Silną stroną stylu jest cały system finisznych uników i bloków wsparty silnymi kopnięciami.

W trakcie praktycznych przygotowań do powstania tajpingów (1850–1868) w kilku prowincjach północnych i południowych Cesarstwa Chińskiego wystąpiła potrzeba połączenia niektórych elementów walki poszczególnych stylów. Emisariusze powstania w górach Hwai (prowincja Honan) uzupełnili styl *Noi Cun* o wiele technik zbliżonych do występujących w północnych Chinach systemów, w tym o tzw. sztukę labiryntu (*Mi Zhong Quan*)⁷. Nie bez znaczenia była kwestia praktycznego podejścia do istoty sprawy. Główny trzon wojsk powstańczych stanowili chłopcy i biedota miejska. Codzienna wnikliwa obserwacja przyrody, zwierząt i ludzi miała niebagatelne znaczenie dla ludowej medycyny. Ludność wiejska potrafiła sobie znakomicie radzić w chorobach czy urazach. Wykorzystywano w tym wypadku dobrą znajomość oddziaływania zdrowotnego roślin i minerałów. Z kolei perfekcyjna orientacja w anato-

⁶ Styl *Noi Cun* jest niedostępny całkowicie dla Europejczyków – wymienia się zaledwie jego nazwę i krótką, najczęściej błędną charakterystykę, np. por. J. Świerczyński, *Karate*, Warszawa 1983, s. 131. Zob. także: J. Włodarski, *Wpływ taoizmu na chińskie sztuki walki*, [w:] *Życie jako wartość w kulturach świata*, red. H. Cyrzan, Gdańsk 1997, s. 126-130.

⁷ „Boks Labiryntu” (*Mi Zhong Quan*). Jego ogólną charakterystykę por. w polskiej monografii J. Szymankiewicza, J. Śniegowskiego, *Kung-fu wu-shu...*, s. 56. Sztuka labiryntu, nazywana inaczej *Yen Ching Quan*, pochodzi z północnych Chin. Dokładne określenie daty powstania tego stylu nie jest możliwe. Bazuje on przede wszystkim na sposobie poruszania, stosując nieprzewidziane, mylące zmiany postaw i kierunków ruchu. Styl zyskał wielką sławę i popularność pod koniec XIX w. dzięki jego wielkiemu mistrzowi – Huo Yuanjia. Pochodził on z prowincji Hebei. Naukę kung-fu rozpoczął w wieku ośmiu lat. Po dziesięciu latach osiągnął już wielką sprawność. W wieku 20 lat zafascynowany był techniką stylu *Mi Zhong Quan*, którą zobaczył u sławnego mistrza Chang Tu Tchang. Został jego uczniem, a w roku 1889 po jego śmierci – sukcesorem. Stał się tak sławny, że stoczył około 60 zwycięskich pojedynków z przedstawicielami rywalizujących szkół. Pokonał również specjalnie przybyłych przedstawicieli szkół japońskich. Stał się żywą legendą kung-fu. Umarł otruty prawdopodobnie przez Japończyków w 1909 r. w wieku 47 lat. Wśród specjalnych technik mistrza Huo wymienia się: *nei gong* – czyli kontrolę i wyzwalamie energii poprzez oddech, wielką szybkość wykonywania technik oraz specyficzną technikę okrzyku bojowego. Jego spadkobiercą działającym w Singapurze został najlepszy uczeń – Li Yuan z Chin. W 2006 r. powstał film biograficzny pt. *Huo Yuanjia*, w reżyserii Ronnyiego Yu oparty na scenariuszu Chrisa Chow i Chi Longto, w którym w rolę Huo Yuanjia wcielił się popularny aktor kina kung-fu i mistrz sztuk walki Jet Li.

mii człowieka (szczególnie znajomość jego układu nerwowego, narządów wewnętrznych) pozwalała w szerokim zakresie stosować elementy akupunktury lub akupresury.

Człowiek według taoistycznych wierzeń jest częstką wszechświata, ulega rytmom kosmosu i natury. Chłopi zauważyli, że określone pory dnia i nocy różnie oddziałują na poszczególne organy zwierząt i ludzi. Zachwianie naturalnego rytmu biologicznego przez uderzenie, uklucie lub ucisk może spowodować daleko idące komplikacje zdrowotne lub śmierć. Taka też była prawdopodobnie geneza utworzenia praktycznej sztuki wojennej (wushu), w skład której obok umiejętności posługiwania się w walce narzędziami rolniczymi i bronią białą weszła umiejętność precyzyjnego uderzania w witalne punkty i sploty nerwowe na ciele człowieka „według godzin dnia i nocy”⁸.

Styl „boksu z Putny” często jest porównywany z „boksem punktów życia według godzin dnia”. Powstaje pytanie: jak chłopi orientowali się w czasie, nie posiadając europejskich czasomierzy? Niezwykle istotne dla efektu końcowego danego ciosu było bowiem wyprowadzenie go w określonym przedziale czasowym (1–2 godz.) i precyzyjne uderzenie w punkt witalny.

Instruktorzy „boksu z Putny” szkolący chłopów (szczególnie młodych ludzi) zalecali atakowanie 15 głównych punktów witalnych oraz siedmiu pomocniczych położonych z przodu ciała. Z tyłu atakowano tylko 11 punktów rozmieszczonych w pobliżu potylicy i kręgosłupa. Z kolei na przykład klasyczny styl Shaolin kung-fu wyróżniał 108 tzw. wielkich punktów na ciele i 257 małych. Z tej ilości praktycznie 36 uważano za szczególnie ważne. Należało poświęcić długie lata na trening, by odpowiednio destrukcyjnymi technikami trafić precyzyjnie w wyżej wymienione punkty. Na to nie mogli pozwolić sobie powstańcy, stąd redukcja ilości punktów⁹.

⁸ *Chinese Martial Arts from Tai – ping and the Boxer Uprising (1850–1902)*, maszynopis z archiwum prywatnego J. Włodarskiego, s. 16-19. Por. także: R. Habersetzer, *Kung-fu (wu-shu). Art et technique*, Paris 1982, s. 56-61; Wang Peisheng, Zeng Weiqi, *Wu Style Taijiquan. A detailed course for health and self-defence and teachings of three famous masters in Beijing*, Hongkong–Beijing 1983; por. tabelę 21 punktów witalnych na s. 233-234. W japońskim *ju jitsu* również dużą rolę odgrywają tzw. punkty życiowe. Por. Fujita Saiko, H. Plee, J. Devevre, *Les Points Vitaux, Secrets du Corps Humain – le Secret des Atems*, Paris 1972. Hinduska sztuka walki *kalaripayatt* czerpie obficie z *Ajurvedy* – starego traktatu o ludowej medycynie. Wiedza medyczna polegająca na umiejętności zapobiegania urazom, wzmacniania określonych partii ciała, wzmacniania żywotności trenującego. Opiera się ona na znanej w jodze mistycznej filozofii bazującej m.in. na życiowych centrach, czakrach, z których część jest jednocześnie głównymi czuлыми punktami ciała. Takich słabych miejsc, których ucisk, uderzenie czy nawet dotknięcie może ożywić lub spowodować śmierć, jest w ludzkim ciele 64. Nazywane są marma punktami śmierci. Zarówno życie, jak i śmierć przychodzą w sztuce *kalari* właśnie przez te punkty.

⁹ Archiwum Frankowskiego (w posiadaniu autora) – 67 rysunków (dalej: AF). Rysunki ponumerowane od 1 do 46, format A 3, 21 akwael nieponumerowanych. Rys. nr 7 przedstawia sylwetkę człowieka z zaznaczonymi punktami z przodu ciała, rys. nr 8 z tyłu ciała. Ogółem można wyróżnić na całym ciele 26 punktów dużych (15+11) oraz 7 punktów małych pomocniczych.

Orientacja w czasie, tak niezbędna obok znajomości technik i położenia punktów życiowych, była możliwa dzięki obserwacji ruchu ciał niebieskich (słońca, księżyca, gwiazd) i przyrody (niektóre rośliny rozwijają się o określonej porze, charakterystyczne jest także dla określonych pór dnia i nocy zachowanie zwierząt i ptaków). Nie bez znaczenia była znajomość rytmu biologicznego własnego ciała. Dzięki wnikliwym obserwacjom w trakcie szkolenia dla niemal każdego powstańca stało się jasne, że przez ciało ludzkie przepływa w ściśle określonym rytmie energia życiowa. Jej cyrkulacja jest zależna obok innych uwarunkowań od umiejętności właściwego oddychania. „Oddech jest tchnieniem bogów” – twierdzili mistrzowie „sztuki pięści”. W trakcie dobowej cyrkulacji energii w organizmie ludzkim występują okresy wzmożonego jej oddziaływania na poszczególne organy i części ciała, a także fazy jej słabszego przepływu (natężenia) związane na przykład z wypoczynkiem. Każdy organ, splot nerwowy ma okresy rozluźnienia, kiedy energia przepływa wolniej (obniża się napięcie mięśni) i wtedy należy zaatakować w określonym czasie dane punkty vitalne przeciwnika¹⁰.

Taoistyczna filozofia będąca trwałym fundamentem „boks z Putny” zakładała osiągnięcie stanu stabilności ducha i ciała, głęboką wiarę w słuszność poczynań związanych z przygotowaniem do walki. Wiara ta winna być niezachwiana, mocna jak skała – inaczej na nic najlepsza technika. Każdy najszybszy nawet ruch należy wykonać z maksymalną koncentracją, każdej zmianie fizycznej przeciwstawić niezmienną czystość ducha.

Powstańcy doskonalili – jak już wspomniano – samoobronę, wykorzystując do walki podręczne narzędzia rolnicze i broń białą. Samoobrona była sprawą ściśle indywidualną związaną z mistrzowskim opanowaniem technik walki kijem, a także z wykorzystaniem długiej linki z metalowym ostrzem, łańcucha, cepa, szerokiej szabli czy lancy. Wobec słabego uzbrojenia w broń palną był to czynnik istotny w starciach z armią cesarską i wojskami cudzoziemców.

W ogniu walk tajpingów w rejonie gór Hwai okrzepł i nabrał właściwego praktycznego znaczenia „boks z Putny”. Nie znamy historycznych przekazów o jego skuteczności, ale musiała być zadowolająca, skoro w końcu XIX wieku tajne stowarzyszenia organizowane przez ruch Yi He Tuan powróciły w tym regionie do wypróbowanych już metod szkolenia powstańców¹¹. Prawdopodobnie w trakcie

Trudny do odczytania tekst pisany niemieckim pismem gotyckim wskazuje na możliwość łączenia uderzeń w 1-2 lub 3 punkty, zapewne w zależności od konfiguracji walki.

¹⁰ AF, zob. uwagi pod rys. 7/8. Por. także: *Chinese qigong therapy*, compl. Zhang Mingwu, Sun Xingyuan, Jinan 1985, s. 3-31. Ostatnio ukazał się interesujący artykuł J. Różyckiej i Tran Anh Quana, *Wpływ technik samoregulacyjnych na procesy psychofizyczne. Badania w wietnamskiej grupie sztuk walki Thien Mon Dao*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2012, z. 1, s. 69-82.

¹¹ Po wydaniu przez cesarzową Ci Xi edyktu popierającego ruch Yi He Tuan/VI/1900/ oddziały bokserów połączyły się w wielu wypadkach z oddziałami regularnej armii cesarskiej. Por. J. Fenby, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, tłum. J. Wasiński, J. Wolk-Laniewski, Kraków

długotrwałych walk zginęli twórcy systemu, albowiem tradycja nie przekazała ich nazwisk. Pozostali przy życiu nieliczni powstańcy musieli zmienić otoczenie i prowadzić konspiracyjny tryb życia. Jednak w obliczu szczególnych okoliczności (powstanie narodowe) dekonspirowali się i udostępniali swoją wiedzę o systemie „boksu z Putny” następnym pokoleniom rewolucjonistów.

Szkolenie i praktyka bojowa w systemie „boksu z Putny”. Zasady szkolenia adeptów – wymogi fizyczne i psychiczne

Twórcami „systemu boksu z Putny” byli mistrzowie wywodzący się z nurtu monastyczno-chłopskiego, pochodzący zarówno z północy, jak i z południa Cesarstwa Chińskiego. Dlatego też przy nauce podstaw pragmatycznie łączono elementy wewnętrzne (południowe – spokojne kontrolowanie akcji przeciwnika) i zewnętrzne (północne – rozwój siły fizycznej). Szkolenie prowadzono w kilkudziesięcioosobowych grupach, w ustronnych miejscach przynajmniej dwukrotnie w ciągu doby (przy świetle dziennym i w nocy). Sferę emocjonalno-duchową młodych ludzi pobudzano za pomocą magii i obrzędów taoistycznych.

Przyjęto także zasadę, że część metod nauczania (na przykład walka charakterystyczną dla chłopów bronią, jaką stanowiły narzędzia rolnicze)¹² będzie się odbywała jawnie. Pozostałe metody nauczane zarówno przez buddystów, jak i taoistów były sprowadzone do pragmatyzmu, na przykład kontroluj przeciwnika, pozbawiając go równowagi (metoda taoistyczna) i mocno uderzaj (metoda buddyjska).

Dysponując dość dużym potencjałem ludzkim, nieliczni mistrzowie systemu „boksu z Putny” przyjęli kryteria pewnej wstępnej selekcji uczniów. Polegały one na tym, że w pierwszym rzędzie kwalifikowano do specjalnych oddziałów żołnierzy z jednostek wojsk cesarskich, drobnych rzemieślników, przewoźników i mieszkańców górskich okolic Hwai. Test fizyczny, który musieli przejść adepci, polegał na odbyciu trzydniowego forsownego marszobiegu w urozmaiconym terenie. Należało pokonać różnice wzniesień, przeszkody wodne, a całość uzupełniały specyficzne ćwiczenia (równowagi, wytrzymałości, odporności na ból) aplikowane przez mistrzów. Trzeba dodać, że uczestnicy tego marszobiegu nie otrzymywali wyżywienia, a wypoczynek ograniczał się do czterech godzin na dobę¹³.

2009, s. 155-156; J. Włodarski, *Powstanie „bokserów” w Chinach (1900–1901) w świetle doniesień mazurejskiej „Gazety Ludowej”*, [w:] *Chiny w oczach Polaków do XX wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Włodarski, Gdańsk 2001, s. 230-243.

¹² Por. J. Włodarski, *Zastosowanie narzędzi rolniczych jako broni w powstaniach chłopskich na Dalekim Wschodzie XIX – pocz. XX wieku* [w druku].

¹³ AF por. pamiętnik Jana Frankowskiego z lat 1901–1903 (twarda skórzana oprawa, z prawej strony tulejka na ołówek, na okładce wytłaczany napis Karl Siebert, zawiera ok. 90 kart pagino-

Był to zaledwie pierwszy etap selekcji, drugi polegał na perfekcyjnym przyswojeniu przez adeptów gruntownej znajomości ludzkiej anatomii, budowy układu nerwowego, w tym szczególnie ważne były tzw. punkty życiowe (zob. rys. 1 i 2).

Tradycyjne kung-fu opierało się także na znajomości anatomii człowieka. Na tym bazowała skuteczność poszczególnych technik wywołujących, w zależności od rodzaju zaatakowanego punktu: ból, paraliż, strzaskania, złamania, utratę przytomności, a nawet śmierć¹⁴. Nauka ta w okresie wielkich powstań chłopskich zaczęła zanikać, w miarę jak odchodzili (bądź ginęli w bojach) starzy mistrzowie. Znajomość punktów witalnych, nawet tych 36 najważniejszych elementów, stawała się coraz bardziej prymitywna i mało znacząca.

Bardzo bliskie relacje istnieją między punktami akupunktury i *tien hsueh*, o czym mowa będzie w dalszej części artykułu. Jest to ta sama płaszczyzna wiedzy, która polega na oddziaływaniu na ciało ludzkie przez niewidoczne linie energetyczne. Opanowanie pierwszego stadium znajomości *tien hsueh* pozwala już na użycie technik powodujących zakłócenia krążenia krwi (chwilowego lub definitywnego) czy blokadę płuc poprzez precyzyjne ataki na poszczególne punkty życiowe przeciwnika. Z tej samej praktyki wywodzą się także techniki, które, oddziałując na mięśnie lub grupę mięśni, powodują krótko- lub długotrwały skurcz.

Drugie stadium *tien hsueh* jest bardziej skomplikowane – polega na zakłóceniu obiegu energii witalnej *qi*. Efekt uzyskuje się poprzez zwiększenie lub zmniejszenie oraz całkowite zablokowanie energii witalnej, która krąży z jednego organu do drugiego, poprzez pośrednią vibrację¹⁵. Linie niematerialne, wzdłuż których koncentruje się energia (meridiany), i poszczególne punkty są wykorzystywane zarówno przy działaniu igłami akupunktury, jak i przy masażu punktowym (*Anmo Qi Liao*)¹⁶.

Trzecie, najwyższe stadium według tradycji kung-fu wushu opanowywali nieliczni. Istota ataku polegała na uruchomieniu potencjału własnej *qi*, dzięki czemu poprzez kontakt, bardzo nieznaczny, bez wykonywania uderzenia, a nawet bez kontaktu można było wywołać u przeciwnika blokadę energii lub jej nieodwracalną zmianę w naturalnym ruchu. Osiągano w ten sposób różne reakcje organizmu przeciwnika – od stanu niepokoju po tzw. „śmierć z opóźnieniem”¹⁷.

Ostatni, trzeci etap selekcji adeptów systemu „boks z Putny” polegał na tym, że najbardziej przygotowanych uczniów pod względem fizycznym i znajomości punk-

wanych dwustronnie ołówkiem). Zapis pochodzi z 14 września 1902 r. i jest oparty (jak wynika z treści) na przekazie Czang Muhanga.

¹⁴ R. Habersetzer, *Kung-fu (wu-shu)*..., s. 56.

¹⁵ Li Ding, *Transmitting Qi along the Meridian, Meridian Qigong*, Beijing 1988, s. 1-8.

¹⁶ W.S. Ibrahimowa, *Masaż punktowy*, Warszawa 1990, s. 5.

¹⁷ Legenda głosi, że takim uderzeniem został zabity (w trakcie jednego z tzw. cichych pojedynków) mistrz Jeet Kune Do i znany aktor Bruce Lee. W 1993 r. został zastrzelony na planie filmowym w USA jego syn Brandon Lee. Por. także ciekawe opracowanie N.S. Sikorskiego, *Mafie chińskie*, Warszawa 1984, s. 9-16.

tów życiowych kierowano do tajnych oddziałów specjalnego przeznaczenia. Byli to tzw. „nieśmiertelni”. Pozostałych po drugim etapie selekcji przekazywano dowódcom do bezpośredniego wykorzystania ich w walkach.

Elitarne grupki „nieśmiertelnych” były poddawane określonej presji psychicznej, w czym dominował taoizm kanoniczny¹⁸. Taoiści przywiązywali ogromne znaczenie do specjalnych ćwiczeń oddechowych i gimnastycznych, które przyczyniały się do osiągnięcia nieśmiertelności. Uważano na przykład, że oddychanie powinno być „lonowe”, to znaczy należy oddychać tak, jak oddycha dziecko znajdujące się w łonie matki. Taoiści wypracowali różne sposoby oddychania: jak należy oddychać na podobieństwo żaby, żółwia, bociana, by żyć dłużej niż przeciętnie żyje człowiek. Niektóre dogmaty taoistów zostały przyjęte jako broń ideologiczna przez tajpingów i bokserów. Zanotowano, że powstańcy ze specjalnych oddziałów, szkoleni w systemie „boks u Putny”, uczyli się na pamięć zaklęć i wykonywali przy tym tajny zestaw ćwiczeń fizycznych, uważając, że ochroni ich to przed kulami wroga i zapewni nieśmiertelność¹⁹.

Oto relacja naocznego świadka z ceremonii przygotowania do walki bokserów z Putny: „O zachodzie ustawili się wszyscy [powstańcy – J.W.] na otwartej przestrzeni zwróceniem twarzą na południowy wschód. Przed nimi stary mnich postawił zapaloną pochodnię. Wszyscy recytowali śpiewnie wyuczoną modlitwę zaklinającą i palili w ogniu ofiarne papierki. Rozpalali ogień w sercach... Następnie przystępowali do ćwiczeń wojennych. Mnich ustawił ich w niskiej pozycji i polecił łączyć ruchy rąk tułowia i nóg z kontrolą oddechu. Przedtem jednak przemówił do zebranych: Oddech jest tchnieniem bogów i daje siłę życiową, otwórzcie wasze wnętrza – bądźcie częścią natury... Jesteście najlepszymi synami Naszej umęczonej ziemi – niech każda myśl o Niej będzie zawsze jasna i czysta... Mieście siłę wewnętrznego przekonania o słuszności sprawy silniejszą z każdym oddechem, każdym ruchem ciała, a wówczas wstąpi w Was duch nieosiągalności...”²⁰.

O tym, jak mentalnie reagowali mieszkańcy Chin na nowoczesną technikę europejską, świadczy fakt, że w 1891 roku, kiedy w czasie rozruchów w Mandżurii użyto dział Kruppa, to wzbudziły one taki podziw i respekt, iż zbudowano dla nich świątynię²¹. W czasie powstania bokserów zarządca Mandżurii zawiadomił dwór cesarski w Pekinie, „że karabiny żołnierzy są zaczarowane i nie chcą strzelać, bo powstańcy (Yi He Tuan) je zaczarowali... »Bokserzy« są niezwyciężeni, bo straty w szeregach uzupełniają papierowymi ludźmi, którym sztuka czarów daje życie”²².

¹⁸ W.J. Sidichmienov, *Chiny. Karty z przeszłości*, przeł. A. Bogdański, Warszawa 1978, s. 84.

¹⁹ AF, Pamiętnik J. Frankowskiego..., por. zapis z 23 grudnia 1902 r. (zapewne oparty na relacji Czang Muhanga).

²⁰ *Ibidem*, zapis z 23 grudnia 1902 r.

²¹ Biblioteka Ośrodka Badań Naukowych w Olsztynie, OMF 631, „Gość Niedzielny” nr 39 z 30.09.1900 r.

²² *Ibidem*.

Jednocześnie należy stwierdzić, że dzięki ćwiczeniom oddechowo-koncentracyjnym, łączonym z tajnym schematem ruchów fizycznych osiągnano stan autosugestii graniczący z właściwościami nadprzyrodzonymi. Poprzez ciągle balansowanie na krawędzi życia i śmierci za pomocą praktyk magicznych osiągnano stan (nieobcy naszej kulturze) zbliżony do mistycznych doznań religijnych (ekstazy). Powodowało to maksymalne wyostrenie zmysłów, umożliwiające odbieranie i współdziałanie z zewnętrznymi siłami – człowiek taki wkraczał w świat doznań pozazmysłowych. Jest to stan charakteryzujący zwierzęta, których aktywna świadomość różni się całkowicie od świadomości człowieka. Odbieranie takich wrażeń, jak promieniowanie podczerwone i ultrafioletowe, promieniowanie kosmiczne, ciśnienie powietrza czy pole magnetyczne, jest dla zwierząt tak samo realne, jak sygnalizacja świetlna, słowo pisane i werbalna ekspresja dla ludzi. Zbliżenie się do tego poziomu sterowania własną podświadomością powodowało określone następstwa w świecie fizycznym. Walka, wysiłek, nawet zranienia nie były postrzegane w sferze zmysłowej. Podświadomość i absolutna koncentracja zmysłów paraliżowały receptory nerwowe – były uzupełnieniem technik walki pozwalającym na wysublimowanie ukrytych wartości znajdujących się w naturze.

Pośrednio o odczuciach „bokserów z Putny”, którzy byli poddawani praktykom magicznym w oddziałkach „nieśmiertelnych”, świadczy poniższa relacja: „Czang Muhang widział, jak kilku jego współtowarzyszy dostało najpierw drgawek, a następnie z niespotykaną siłą wykonało kilka wojennych uderzeń ręką i stopą. Inni rozrywali palcami wyschnięte bambusowe żerdzie lub szybowali wysoko w powietrzu. Po chwili on także poczuł, że mięśnie lekko stwardniały, a pod nogami nie ma gruntu. Wybił się wysoko w powietrze i dziwnie lekko dotknął stopami ziemi. Czuł się lekkim, niemal zwiewnym, ale z całego ciała promieniowała potężna moc...”²³.

Podobne zjawiska występowały w Tybecie i na Hawajach, gdzie za pomocą woli oraz kontrolowanego oddechu otrzymywano „pomoc magiczną” przy biegach na długie dystanse. Istnieli specjalnie wytrenowani gońcy, którzy biegli jakby w transie. Ich szybkość i wytrzymałość były wręcz niewiarygodne i przewyższały wyczyny najlepszych „zwykłych” biegaczy²⁴. W feudalnej Japonii assasyni-nindzia skupieni wokół ośrodków Iga i Koga (około 40 rodów) potrafili dzięki sekretom magii Sanmitsu pokonać odległość 450 km w trzy dni i jednocześnie dzięki takiej totalnej mobilizacji organizmu doścignąć konia w galopie²⁵.

Mistrzowie i nauczyciele „boksów z Putny” nie byli skorzy do uchylania „rąbka tajemnicy”, stąd selekcja adeptów sztuk walki (gdyż w przeciwnym wypadku zaprzeczaloby to kanonom sztuki). Do tajemnic byli (i są!) dopuszczani najlepsi. Ci

²³ AF, Pamiętnik J. Frankowskiego..., por. zapis z 20 sierpnia 1900 r. (zapewne oparty na relacji Czang Muhanga).

²⁴ A.D. Noel, *Miśtycy i cudotwórcy Tybetu*, Warszawa 1928.

²⁵ J. Włodarski, *Nindzia – mistrzowie sztuki niezwykłej*, „Kontynenty” 1985, nr 9, s. 12-14.

rozpoczynali nowe życie w innym transcendentnym wymiarze. By zrozumieć ludzi Dalekiego Wschodu, należy zmienić się wewnętrznie, uzyskać taki stopień równowagi ducha i materii, by przez kontakt z siłami natury stać się jej częścią. Należy nauczyć się od nowa istnieć, bo nie sposób przekroczyć progu tajemnicy bez wewnętrznej głębokiej przemiany.

Praktyka bojowa – charakterystyczna broń systemu

Mistrzowie „boksu z Putny” zakładali, że „moc ciosu płynie z ziemi” poprzez kolana, brzuch i ramiona. Korzenie ciosu to postawa i krok, pień to równowaga. Duże znaczenie przywiązywano do oddychania, zarówno w trakcie ćwiczeń, jak i w walce. Oddech winien być głęboki, płynący z przepony i wystarczać dla odtworzenia kombinacji od pięciu do siedmiu technik. Żelaznym kanonem systemu była zasada: krok – oddech – technika. Zakładano przy tym, że należy wdychać powietrze, cofając się, wydychać, atakując. Specjalne ćwiczenia oddechowo-koncentracyjne wykonywano w pozycjach siedzącej, stojącej, a także w trakcie marszu lub biegu.

System „boksu z Putny” osiągnął efektywną praktykę bojową dzięki łączeniu technik zadawanych otwartą dłonią i pięścią, jednoczesnej obronie i kontratakowi, zastosowaniu serii uderzeń zamkniętą bądź otwartą dłonią, kombinacjom miękkich i twardych bloków. Osobną destrukcyjną rolę odgrywały zaczepienia i techniki nożne, wśród których należy wyróżnić potrójne bloki kolanem i stopą, silne kopnięcia i wyselekcjonowane wysokie kopnięcia najczęściej zadawane piętą.

Techniki wojennego „boksu z Putny” były zgrupowane w ośmiu formach walki bez broni. Formy te jednak ulegały ciągłym przekształceniom, gdyż w różnych okresach historycznych w trakcie walk mistrzowie-pragmatycy wzbogacali je o nowe elementy. Najwyższą wartością było sprawdzone doświadczenie bojowe. Bywało także, że mistrzowie innych monastyczno-chłopskich stylów walk, przyjmując założenia bojowe „boksu z Putny”, wzbogacali ten system o niektóre efektywne techniki (bądź ich zestaw) i sprawdzali je w walce. Ze względów praktyczno-bojowych wyselekcjonowanych adeptów uczono nie tylko ośmiu form aktualnie obowiązujących, ale też kombinacji technik niewchodzących w skład żadnej z form. Decydującym czynnikiem był krótki okres szkolenia. Praktykę szkoleniową uzupełniano swoistymi testami twardości i odporności na ból, stosując zarówno autosugestię, jak i całą gamę pobudzających naporów ziołowych oraz mikstur.

Osobne zagadnienie stanowi charakterystyczna broń systemu „boksu z Putny”. Ogólnie należy stwierdzić, że w odróżnieniu od innych systemów i stylów walki kung-fu wushu nie była ona imponująca pod względem różnorodności. Adeptci różnych stylów, podejmując trud szkolenia praktycznego w systemie „boksu z Putny”, winni byli (oprócz znajomości własnej broni) poznać:

- 1) walkę kijem – *chan-gun* (broń długa) – kij był wykonany z twardego i elastycznego drewna, o długości około 180 cm, średnicy około 35 mm, posiadał w niektórych wypadkach okute końce lub nałożone krótkie metalowe tulejki. Służył do walki zarówno w pół-, jak i w pełnym dystansie. Używano go w walce wręcz tak przeciw piechocie, jak konnicy (w niektórych sytuacjach rzucano w jeźdźców kijami z okutym końcem);
- 2) walkę włócznią *qiang* (broń długa) – długość włóczni dobierano tak, aby zgodnie z wymogami sięgała od pięt do czubków palców wyciągniętej ręki właściciela. Włócznia była wersją rozwojową kija *gun*. Dlatego często kierowano się do ośrodków miejskich i wiejskich o rozwiniętej metalurgii, by kij zaopatrzyć w ostrze. General i mistrz kung-fu Qi Jiquang (1528–1587) uważał nie bez podstaw, że „kto umie posługiwać się kijem, ten będzie umiał posługiwać się inną bronią”;
- 3) walkę długą linką – z żelaznym ostrzem (*sheng biao* – broń miękka), linka miała od 4 do 5 m długości, była zakończona metalowym ostrzem o zaokrąglonych krawędziach. Bokserzy z Putny posługiwali się nią z upodobaniem przeciw rosyjskiej i niemieckiej konnicy, wszędzie tam, gdzie warunki uniemożliwiały szarżę. W kierunku jeźdźcy umiejętnie wyrzucano ostrze, wytrącając mu broń i ściągając na ziemię. Wirującą linką sterowano za pomocą rąk, barku, karku i nóg. Linką jako bronią dalekiego zasięgu nie wykonywano bloków, chociaż w systemie „boks z Putny” kilkakrotnie zwinięta lub skręcona służyła do blokowania. Za pomocą linki atakowano także rozpedzone konie. Zanotowano wysoką skuteczność tej broni w trakcie walki z jazdą;
- 4) walkę szablą (*dao*) – pod wpływem koczowników stepowych w Chinach rozpowszechniła się szabla *dao* (przeciętna długość od pasa do końca ucha). Wy różniała ją pełne wygięcie głowni, pochyle ustawienie trzonu, jelca w kształcie okrągłej tarczki. Znano 12–15 sposobów posługiwania się szablą. Dzięki jej konstrukcji przy uderzeniu następuje ruch cięcia wyzwalamy dużą siłę. Szabla *dao* w porównaniu z szablą europejską czy bliskowschodnią (a także z japońskim mieczem) ma szeroki sztych, co utrudnia zadawanie ran kłutych;
- 5) walkę cepem (*chang shaozhi*) – cep składał się z dwóch nierównych elementów, z których jeden dochodził do wysokości człowieka, drugi stanowił ¼ długości poprzedniego. Była to podstawowa broń chłopów, stosowana tylko w szczególnych sytuacjach.

Formy walki z bronią są trudne do zakwalifikowania z powodu nikłej wręcz ilości przekazów źródłowych. Nie należy jednak wykluczyć, że form tych było przynajmniej kilkanaście. Jednak zasady użycia broni w walce, a także specyficzne powstałe w wyniku konfrontacji na polu bitwy efektywne techniki są charakterystyczne tylko dla systemu „boks z Putny”.

Poniżej przedstawiono wyszczególnione w „boksie z Punty” punkty uderzenia wraz z określeniem pory ich zastosowania i efektów, jakie wywoływały w ciele przeciwnika.

A. Punkty powodujące omdlenia (*houen hsueh*)

nr 2: *tai yang*, na skroń, między 23.00 a 1.00

nr 3: *weng tching*, między 13.00 a 15.00

nr 4: *sseu tsiao*, na szczękę, między 8.00 a 9.00

nr 7: *huan ki*, na mostek, między 3.00 a 4.00

nr 8: *kiang tai*, splot nerwowy sercowy, między 9.00 a 11.00

nr 10: *ki men*, na tym samym poziomie od 23.00 do 1.00 i od 11.00 do 13.00

nr 11: *tchang men*, na koniec jedenastego żebra od 1.00 do 3.00

Punkty nr 8: *kiang tai* i nr 10: *ki men* powodują utratę cech psychomotorycznych.

B. Punkty „niemocy” (*hia hsueh*)

nr 6: *kienkin*, od 3.00 do 5.00 wrażenie „wstrząsu za pomocą elektryczności”, potem po upływie pięciu godzin paraliż częściowy ramienia po stronie punktu atakowanego

nr 22: *ya men*, od 15.00 do 17.00 drgawka (kurcz, konwulsja) lub śmierć, jeżeli atak jest bardzo silny

nr 24: *fong men*, od 3.00 do 5.00 wrażenie uczucia duszności

nr 26: *jou tong*, od 21.00 do 22.00 ogólne osłabienie

nr 28: *fong wei*, od 15.00 do 17.00 wymioty i niemoc – ogólne osłabienie

nr 29: *tsting ts'ou*, na lewo blokada śledziony (od 9.00 do 10.00), na prawo wątroby (1.00 do 3.00); intensywne bóle

nr 30: *siao yao*, od 17.00 do 18.00 ból paraliżujący w całym brzuchu, ewentualnie śmierć.

C. Punkty powodujące paraliż (bezwład) (*ma hsueh*)

nr 13: *kio kou*, dół korpusu, punkt śmiertelny, jeżeli jest atakowany od 11.00 do 13.00

nr 23: *tien tchou*, paraliż ramienia, intensywny ból piersi w piersi i klucie, a także komplikacje, jeżeli punkt jest atakowany między 22.00 a 23.00

nr 16: *pi jou*, paraliż ramienia, niemożność zamknięcia ręki, uszkodzenie oddechu, jeśli punkt jest atakowany od 3.00 do 5.00

nr 17: *kiu tche*, paraliż ręki, ciepło intensywne w palcach, najbardziej skuteczny między 21.00 a 22.00

nr 14: *hou keou*, ból promienisty w ramieniu, bardziej skuteczny między 15.00 a 17.00

nr 15: *pai hai*, uderzenie lub ucisk zakłóca obieg energii *qi* w całym organizmie.

D. Punkty, które mogą być śmiertelne (*sien hsueh*)

nr 1: *t'ien ling*, szczyt czaszki, bardziej skuteczny rano

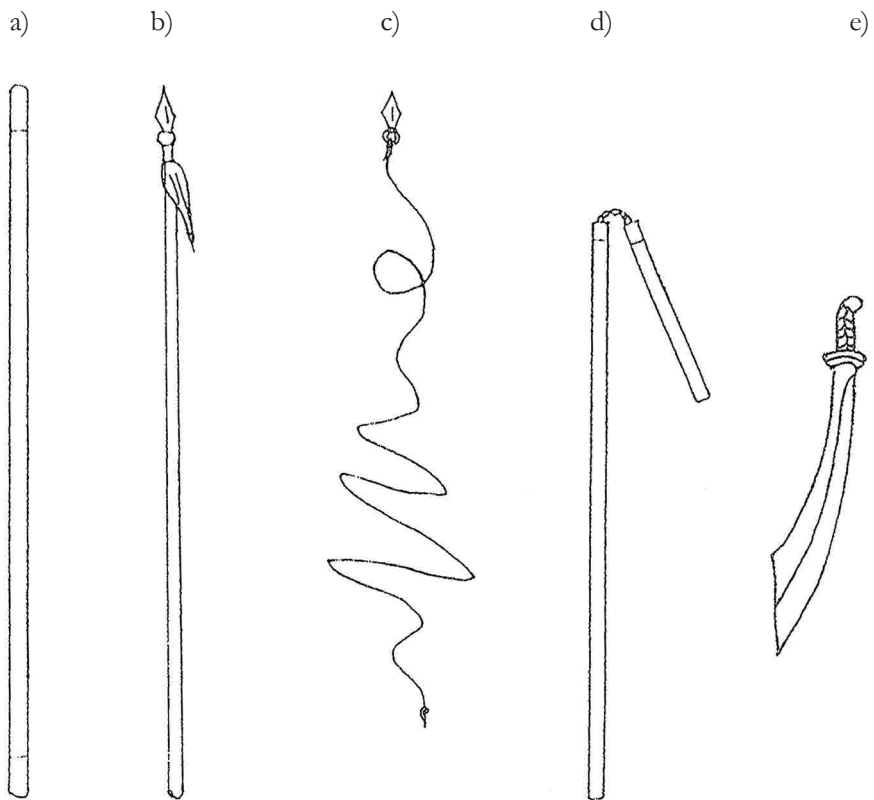
- nr 5: *k'i men*, na początek krtani i przelyku, śmierć przez zatrzymanie oddechu, punkt nadzwyczaj skuteczny między 7.00 a 9.00
- nr 9: *t'ang men*, okolica serca, zatrzymanie oddechu i pracy serca
- nr 12: *ki men*, naruszenie systemu nerwowego, spazmy, drgawki, śmierć od 19.00 do 23.00
- nr 20: *nao hai*, omdlenie, potem śmierć, szczególnie wrażliwy od 15.00 do 17.00
- nr 21: *tien si*, bezpośredni wpływ na mózg, błysk oślepiający, utrata równowagi, śmierć; szczególnie wrażliwy od 23.00 do 1.00
- nr 23: *pei lang*, siódmy krąg grzbietowy, bardziej skuteczny po południu
- nr 27: *ki sin*, piąty krąg lędźwiowy; śmierć przez blokadę nerek, potem śledziony, bardziej skuteczny wieczorem.

SUMMARY

'THE BOXING FROM PUTNA' AS A MARTIAL ART. PRACTICAL MEANING OF THE STYLE IN THE PERIOD OF THE TAIPING AND THE BOXER REBELLIONS IN CHINA

The Authors on the basis of long-term historical research, bring closer one of the kung-fu styles called 'The boxing from Putna'.

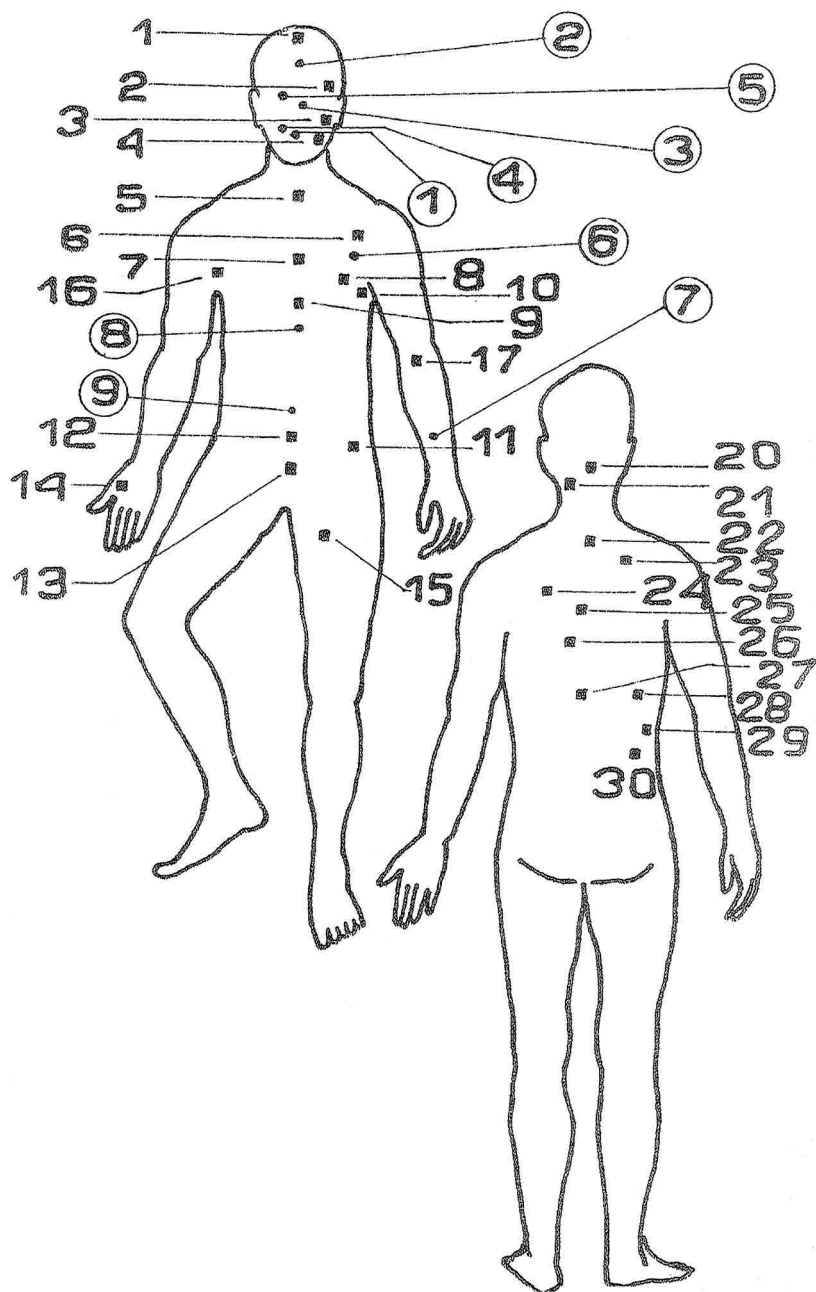
The style of 'The boxing from Putna' is similar to the *Noi Cum* style, which was based on the canons of Taoism – China's indigenous religion, which followers are guided by the basic principle: do not do anything against nature. The *Noi Cum* style was based on the liberation – through specific concentrating, breathing and physical exercises – internal energy was concentrated in one hand, in a few fingers or even in one finger. The main motive developing the fight technique was the fight with armed opponent. This style was developed mainly among Taipings in the region of Hwai mountains. The style of 'The boxing from Putna' is often compared to 'the boxing of life points by hours of the day'. It takes advantage from the knowledge about how the particular time of the day and night differently affect the various organs of animals and humans. It was very important for the final effect of particular blow, to strike a blow in specific time interval and to precisely punch in the vital point. The Authors discuss the principles of training new disciples, the characteristic weapon of the style, and present particular striking points defining the time of their application and the effects they cause in the opponent's body.



- a) kij – *chan gun*
- b) włócznia – *qiang*
- c) linka – *sheng biao*
- d) cep – *chang shaozi*
- e) szabla – *dao*

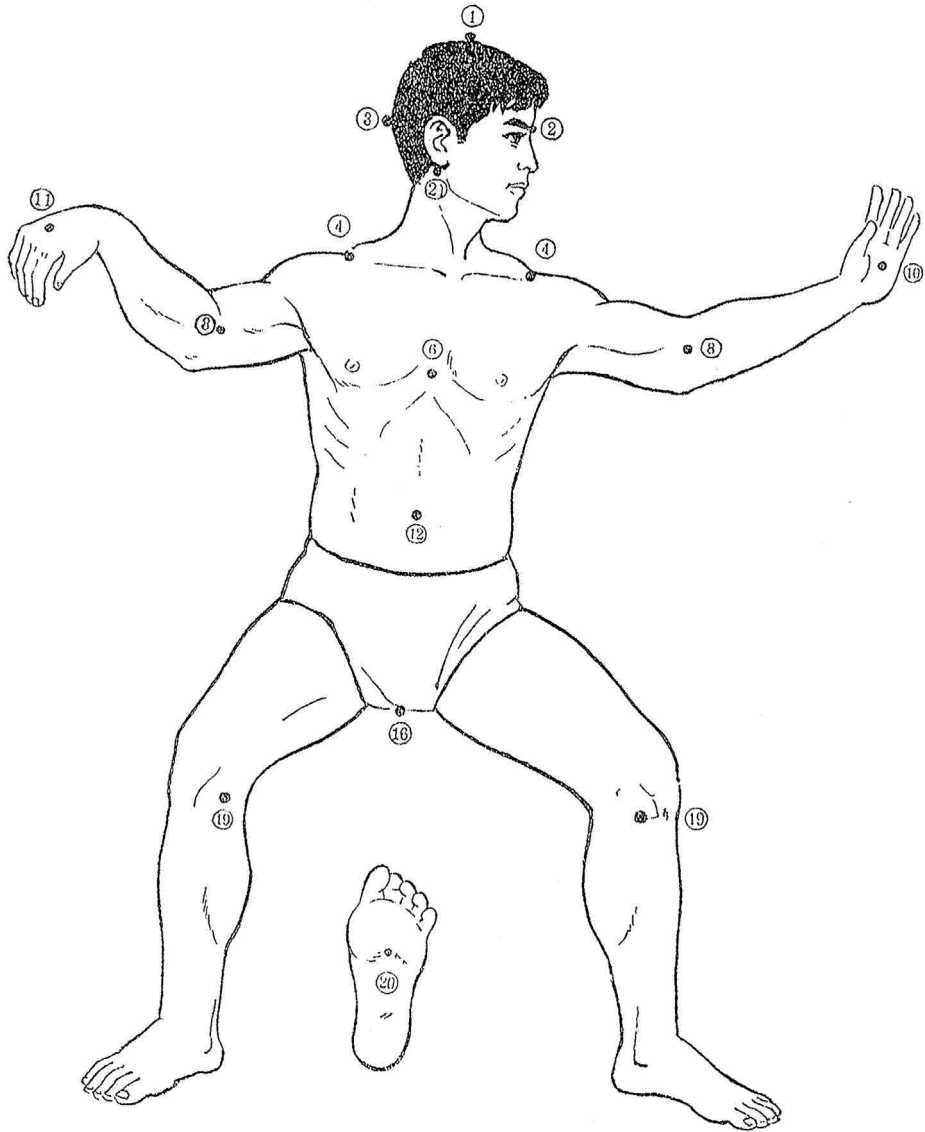
Rys. 1. Tradycyjna broń systemu „boks z Putny”

Źródło: Opracowanie własne.



Rys. 2. Wykaz podstawowych punktów życiowych (*hsueh*)

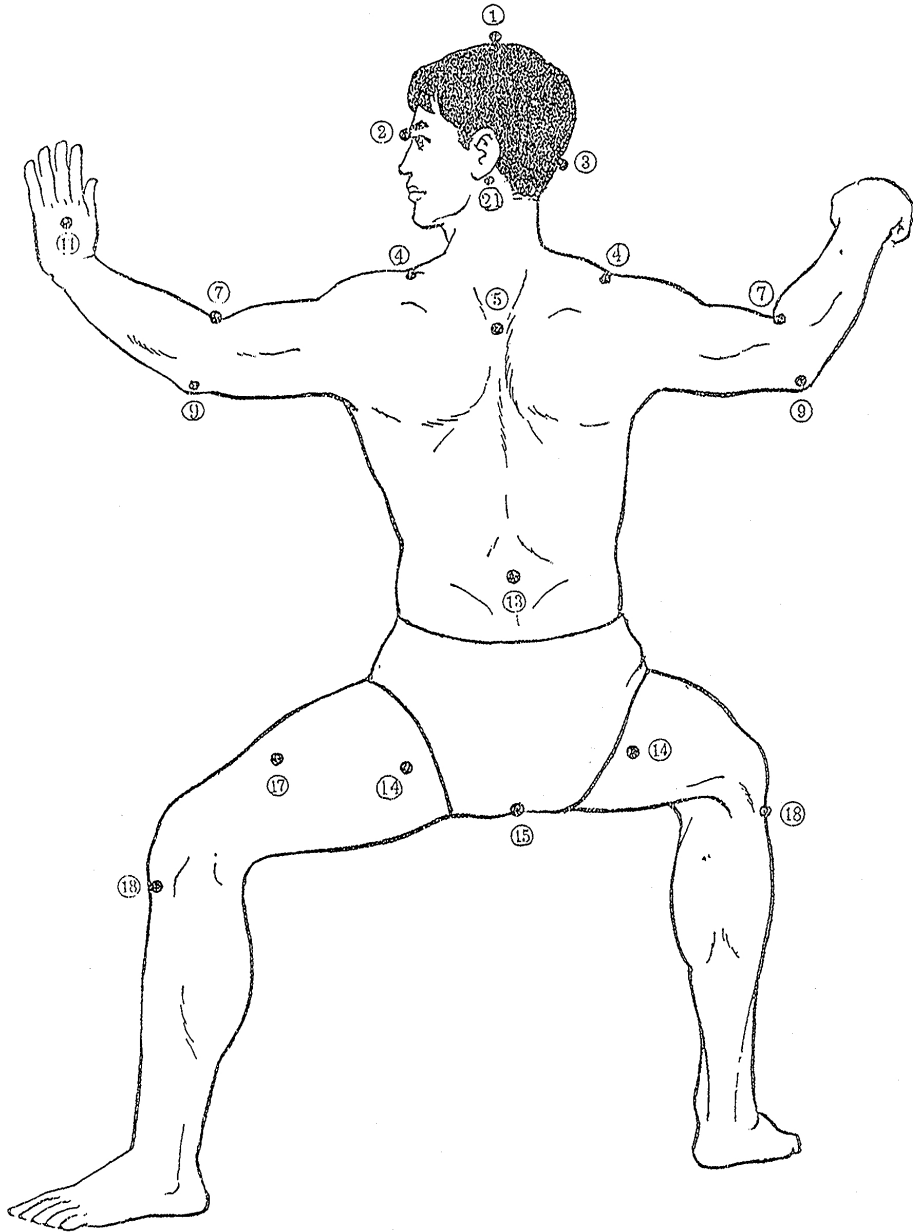
Źródło: *Chinese Qigong Therapy*, Jinan 1985, s. 9-33;
 R. Habersetzer, *Kung-fu (wu-shu). Art et Technique*, Paris 1982, s. 58-61.



1. Baihui, 2. Xuanguan, 3. Yuzhen, 4. Jianjin, 5. Jiaji, 6. Shanzhong,
 7. Quchi, 8. Chize, 9. Shaohai, 10. Neilaogong, 11. Wailaogong,
 12. Dantian, 13. Mingmen, 14. Huantiao, 15. Weilu, 16. Huiyin,
 17. Fengshi, 18. Yanglingquan, 19. Yinlingquan, 20. Yongquan, 21. Yifeng

Rys. 3A. Punkty życiowe w ciele człowieka

Źródło: Wang Peisheng, Zeng Weiqi, *Wu Style Taijiquan*, Hongkong–Beijing 1983, s. 233-234.



1. Baihui, 2. Xuanguan, 3. Yuzhen, 4. Jianjin, 5. Jiaji, 6. Shanzhong,
7. Quchi, 8. Chize, 9. Shaohai, 10. Neilaogong, 11. Wailaogong,
12. Dantian, 13. Mingmen, 14. Huantiao, 15. Weilu, 16. Huiyin,
17. Fengshi, 18. Yanglingquan, 19. Yinlingquan, 20. Yongquan, 21. Yifeng

Rys. 3B. Punkty życiowe w ciele człowieka

Źródło: Wang Peisheng, Zeng Weiqi, *Wu Style Taijiquan*, Hongkong–Beijing 1983, s. 233-234.